

Szymon Wydra & Carpe Diem, Bezduszni

Zabijam po to by żyć
Zabijam wszystko co miało dotąd być
Rozdzieram duszę na pół
Tak wiele ciągnie mnie w dół
Dlaczego także ja?
Dlaczego sił nam brak?
Choć tyle jest dobrych ról
Tak wiele nas ciągle ciągnie w dół
Nauczono nas żyć
By drugiemu nie dawać nic
Może zdarzy się cud
W naszych sercach stopnieje lód
Powoli zapada zmrok
Powoli znika nam z oczu kolor dnia
Robimy do tyłu krok
Niedługo już każdy będzie sam
Nauczono nas żyć
By drugiemu nie dawać nic
Może zdarzy się cud
W naszych sercach stopnieje lód
Nauczono nas żyć
By nie dawać nic
Nauczono nas żyć
Ciągle czekam na cud
Kiedy stopnieje lód
Ciągle czekam na cud